

**Chińska
Republika
Ludowa**
winna zająć miejsce
w ONZ
Oświadczenie
Lakszmi Pandit

DELHI (PAP)
Prasa indonezyjska opublikowała oświadczenie przewodniczącej VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Lakszmi Pandit, która przybyła do Indonezji na zaproszenie rządu indonezyjskiego.

Lakszmi Pandit podkreśla konieczność zajęcia przez Chińską Republikę Ludową należnego jej miejsca w ONZ.

Nawiązując do sprawy Taiwan, Lakszmi Pandit oświadczyła, że wyspa Taiwan jest częścią terytorium Chińskiej Republiki Ludowej i powinna być przekazana pod jej kontrolę. Przyczyni się to — stwierdziła ona — do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

**Przewodniczący
Mao Tse-tung**
przyjął delegację
brytyjskich labourzystów

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 24 sierpnia przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung przyjął bawiącą w Chinach delegację brytyjskiej Partii Labourzystowskiej z C. Attlee na czele.



CZŁONKOWIE KOMISJI NADZORCZEJ — W HANOI

Na zdjęciu: z samolotu wysiadają: delegat Polski min. Ogródziński (wysła- da ostatni) oraz delegaci Indii i Kanady

Fot. — CAF

Żłobek dla Jezyc
Nowe przychodnie lekarskie
Rozbudowa pomieszczeń szpitalnych
VIII sesja MRN zajęła się
potrzebami mieszkańców w zakresie służby zdrowia

W ub. wtorek, na VIII sesji Miejskiej Rady Narodowej omówiono działalność służby zdrowia w Poznaniu.

Po referacie wygłoszonym przez zastępcę przewodniczącego Prezydium MRN Wł. Rybskiego oraz dyskusji (do poruszonych w dyskusji problemów powrócimy w najbliższym czasie) — Miejska Rada Narodowa powzięła uchwałę w sprawie dalszego rozwoju lecznictwa.

Przewiduje ona m. in. przeprowadzenie w 1955 roku stopniowej likwidacji społecznych przychodni dla ubezpieczonych, mieszczących się w prywatnych mieszkaniach. Równocześnie zorganizowana będzie odpowiednia ilość przychodni rejonowych z niezbędną obsługą lekarską i pielęgniarską.

Załatwiona została wreszcie sprawa budowy żłobka dla dzielnicy Jezyc. Uchwała przewiduje bowiem rozpoczęcie opóźnionej dotychczas budowy jeszcze w bieżącym kwartale i ukończenie jej w zaplanowanym terminie. Rozbudowa Szpitala Ortopedycznego im. Wierzejew-

**Głos
WIELKOPOLSKI**

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB Poznań, 26 VIII 1954 r. Nr 203 (3259)

**Chłopi całego kraju współzawodniczą
o wykonanie patriotycznego obowiązku**

**Czarnków i 4 dalsze powiaty
meldują o wykonaniu 90 proc.
rocznego planu dostaw zboża**

WARSZAWA (PAP)

W rywalizacji o jak najwcześniejsze wykonanie patriotycznego obowiązku — pełnego zrealizowania obowiązkowych dostaw zboża — poważny sukces odnieśli chłopi powiatów Przeworsk w województwie rzeszowskim, Zawiercie w województwie stalinogrodzkim, Końskie — w kieleckim, Czarnków — w poznańskim i Kolno w województwie białostockim. Powiaty te przekroczyły już 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw ziarna.

Ci chłopi w tych powiatach, którzy dostarczyli państwu całą przewidzianą planem na rok bieżący ilość zboża, zwolnieni zostali od miarek i odsypów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że chłopi zwolnionych już z miarek i odsypów powiatów korzystają z tego przywileju znacznie wcześniej niż w latach poprzed-

nich. W roku ub. powiaty Przeworsk i Końskie przekroczyły 90 proc. rocznego planu w październiku, pow. Czarnków w listopadzie, a pow. Kolno w grudniu.

W pow. Przeworsk do osiągnięcia tak dobrych wyników przyczyniło się szeroko rozwinięte współzawodnictwo o jak najszybsze wykonanie obowiązków wobec państwa.

Ogółem na 11 659 gospodarstw zobowiązanych w powiecie do odstawa, przeszło 70 proc. gospodarstw rozliczyło się już całkowicie.

Obecnie chłopi pow. Przeworsk zobowiązali się w jak najkrótszym czasie wykonać roczny plan dostaw w 100 procentach.

Dzięki wzmoczonej pracy polityczno — uświadamiającej prowadzonej na wsi pomor-

**Burmańska
delegacja rządowa
udała się
do Chin i ZSRR**

DELHI (PAP)

Z Rangunu donoszą, że burmańska delegacja rządowa z ministrem rolnictwa Thakinem Kyaw Dunem na czele udała się do Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego. Podczas dwumiesięcznej podróży po Chinach i Związku Radzieckim członkowie delegacji burmańskiej zapoznają się z gospodarką rolną tych krajów.

**Posiedzenie
rządu francuskiego**

We wtorek wieczorem odbyło się pod przewodnictwem premiera Mendes-France'a posiedzenie rządu francuskiego. Na posiedzeniu tym premier złożył sprawozdanie o przebiegu obrad konferencji brukselskiej oraz zreferował wyniki swych rozmów z premierem Churchill'em i ministrem spraw zagranicznych Edenem.

Jak donosił agencja France Presse, premier Mendes-France oświadczył po posiedzeniu rządu, że debata w Zgromadzeniu Narodowym nad układem o „europejskiej współpracy obronnej” odbędzie się, jak to było przewidziane, w dniach 28—31 sierpnia. Rząd nie wysunie kwestii zaufania w związku ze sprawą ratyfikacji tego układu.

**Dyktator Brazylii
popęłił samobójstwo**

Agencja United Press donosi z Rio de Janeiro, że długoletni dyktator Brazylii Getulio Vargas popełnił w dniu 24 sierpnia samobójstwo.

23 sierpnia, pod presją kilku generałów i oficerów lotnictwa Vargas zmuszony został do ustąpienia ze stanowiska prezydenta Brazylii. Kola wojskowe zmusiły Vargas do ustąpienia w związku z zamordowaniem przez trzech żołnierzy jego gwardii przybocznej majora wojsk lotniczych Rubensa Vaza.

DZIŚ
Gmina Ostrzeszów
jako czwarta w Wielkopolsce
wykonała 100%
planu rocznego

**Krotoszyn 103,5%
Kościan 101 „
Turek 100 „**

Do powiatów, które wykonały sierpniowy plan dostaw zboża doszły 23 bm. Krotoszyn — 103,5 proc., Kościan — 101 proc. i Turek — 100 proc. Tym samym liczba powiatów w naszym województwie, które zrealizowały plan sierpniowy skupu zboża wzrosła do 13. Chłopi tych powiatów wraz z tysiącami dobrych patriotów naszej wsi dali wyraz dojrzałości obywatelskiej, przyspieszając wykonawstwo swych planów.

O zrealizowaniu rocznego planu dostawy zboża zameldowała jako czwarta w naszym województwie gmina Ostrzeszów w powiecie kępińskim. Plan roczny wykonała już w sumie 128 spółdzielni produkcyjnych, 242 gromady, 41 641 chłopów.

Przedterminowym wykonywaniem obowiązkowych dostaw zboża chłopi wielkopolscy wyrażają głębokie zrozumienie istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W powiecie ostrowskim przoduje Smardów

Powiatowa Komisja Współzawodnictwa w Ostrowie przyznała za pełne zrealizowanie zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu partii pierwsze miejsce gromadzie Smardów.

Chłopi pracujący gromady Smardów dobrze pojęli zadania postawione przed wsią polską w uchwalach zjazdowych. Wykonali w pełni plan kontraktacji roślin, zwiększyli o 7 sztuk hodowlę macior, wychowali 14 cieliczek.

Biorąc udział w konkursie hodowlanym 7 gospodyń ze Smardowa zwiększyło o 145 sztuk hodowlę drobiu.

W zobowiązaniach 1-majowych gromada oczyściła rowy na przestrzeni 730 m oraz naprawiła drogę długości 300 metrów.

Na bieżąco realizuje się w Smardowie plany obowiązkowych dostaw żywności. Zboże odstawili chłopi smardowscy w 100 procentach, realizując jako pierwsi w powiecie roczny plan dostawy.

Swe przodownictwo zawdzięcza Smardów aktywności gromadzkiej, którzy dobrym przykładem zachęcają resztę mieszkańców do rozumnej, rzeczowej pracy dla dobra własnego i państwa. Na szczególne wyróżnienie zasługują prezes koła ZSCH — Stanisław Wielgus, sekretarz Leon Jedraszczak oraz Franciszek Bryja i Franciszek Nowakowski, będący dobrymi gospodarzami, jak i ofiarnymi działaczami społecznymi gromady.

Ze sportu

**W Bernie odbyło się losowanie
biegów eliminacyjnych**

24 bm. w godzinach wieczornych odbyło się w Bernie losowanie biegów eliminacyjnych.

Z Polaków w biegu na 100 m Goździalski spotka się z Nendakiem (Jugosławia), Futtererem (Niemcy zachodnie), Georgopulosem (Grecja) i Dardarianem (Francja). Przeciwnikami Stawczyka będą: Riabow (ZSRR), Selvi (Turcja), Zimmer (Austria) i Kimzely (Irlandia).

Startujący na 400 m Mach wylosował jako przeciwników: Ignatiewa (ZSRR), Lombardo (Włochy), Wichera (Austria) oraz Fernica (Hiszpania). Przeciwnikami Sierka będą: Sylkis (Grecja), du Gard (Francja) i Wolfbrabd (Szwecja).

Po dwóch pierwszych zawodników w każdym z tych przedbiegów wchodzi do dalszych eliminacji.

Pestkówna w eliminacjach na 800 m kobiet będzie miała jako przeciwniczki: Czernoszczok (ZSRR), Kazi (Węgry), Weiss (Niemcy zachodnie), Wint (Anglia), Montbilland (Francja) oraz reprezentantkę Belgii. Trzy pierwsze zawodniczki z tego przedbiegu wchodzi do finału.

Potrzebowski będzie miał jako przeciwników w swoim przedbiegu na 800 m następujących zawodników: Nilsson (Szwecja), Kocak (Turcja), Johnsson (Anglia), de Cross (Holandia), Haeger (Szwajcaria), Djan (Francja), Szentgaly (Węgry). Cztery pierwsze z tego eliminacji przechodzi do półfinału.

**Bulgaria zwycięża 1:0
piłkarzy Moskwy**

Na stadionie Dynamo w Moskwie rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie Bułgaria — Moskwa. Niespodziewane zwycięstwo odnieśli Bułgarzy — 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył pomocnik bułgarski Bożkow w 21 min. gry z rzutu karnego.

**Zwycięstwo i porażka
polskich
piłkarzy ręcznych
w CSR**

Polskie drużyny piłki ręcznej rozegrały we wtorek dwa dalsze mecze z zespołami czechosłowackimi. W Pilźnie meška drużyna Warszawy pokonała reprezentację miasta 17:7 (8:4), był to rewanż za poprzednią porażkę.

Gorzej powiodło się zespołowi kobiet, który w meczu Warszawa — Olomuniec przegrał 0:3 (0:2).

**Niepowodzenia
tenisistów
w Pradze**

Polsko — czechosłowackie pojedynki tenisistów na międzynarodowym turnieju w Pradze nie przyniosły naszym zawodnikom sukcesów. We wtorek jedynie Olejnsz i Jędrzejowska wygrali swoje spotkania. Natomiast Piątek, Radzio i Liciś oraz w grze mieszanej Olejnsz i Ryczkówna przegrali swoje walki i to z drugiej klasy zawodnikami CSR.

**„Skandal, który wstrząsnął CDU”
Prasa zachodnio-niemiecka
o przejściu Schmidt — Wittmacka do NRD**

BERLIN (PAP)

Prasa zachodnio — niemiecka omawia nadal w obszernych komentarzach sprawę przejścia zachodnio-niemieckiego posła CDU Schmidt-Wittmacka na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W Hamburgu, skąd pochodzi — jak wiadomo — Schmidt-Wittmack prasa formułuje o jego sprawie pod sensacyjnymi tytułami, jak „Nowy casus John”, „Skandal, który wstrząsnął CDU” itd.

„Nordsee Zeitung” (Bremerhaven) wyraża opinię, że przejście Schmidt-Wittmacka

do NRD nie będzie z pewnością ostatnim tego rodzaju wypadkiem.

„Deutsche Zeitung” und „Wirtschafts-Zeitung” określa krok Schmidt-Wittmacka jako „symptom tego, że fale trzyszy przenoszą się z dziedziny polityki zagranicznej do polityki wewnętrznej”.

Rzecznik koalicji rządowej w hamburskim parlamencie oświadczył, że przejście Schmidt-Wittmacka na stronę NRD „może mieć dla całego świata zachodniego jeszcze poważniejsze konsekwencje niż sprawa Johna”.



CZWARTEK
Marek,
Konstantego
Ślósce w.: 4,38
z.: 18,36
Księżyc w.: 3,42
z.: 18,09

Pogodnie lub dość pogodnie. Rano zamglenia. Temperatura maksymalna około + 24 st. C. Wiatry słabe chwilami nieco silniejsze o kierunkach zmiennych.

NAJCOPIEJ

Kolumna sanitarna Wojewódzkiej Przychodni Przeciwnie, obecnie w Poznaniu przeprowadza szczytowanie ochronne BCG oraz próby tuberkulinowe.

W gromadzie Raczyń, przyszedł siedzibie Gromadzkiej Rady Narodowej, uruchomiono z dniem 16 bm. nową agencję pocztową. (Zj)

Uwaga, Czytelnicy „Głosu”!

Redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” wspólnie z OKRĘGOWYM ZARZĄDEM KIN w Poznaniu organizuje z okazji FESTIWALU FILMÓW RADZIECKICH, który w tym roku rozpoczyna się już w dniu 12 września

WIELKĄ LOTERIĘ

dla posiadaczy premiowych abonamentów (w miastach) oraz posiadaczy normalnych biletów (w stałych kinach wiejskich i kinach objazdowych).

ABONAMENT PREMIOWY

zawiera 6 biletów „in blanco”, które możecie wykorzystać na dowolny przez siebie obrany seans. — Abonamenty do nabycia w kasie kina. Cena — zależnie od miejscowości — 12,30 lub 9,60 zł. Każdy abonament premiowy podlega losowaniu.

Nagrody

2 radiodbiorniki
2 rowery
2 szafy biblioteczne tapczan
15 kuponów wełnianych
2 teczki skórzane
15 wiatrówek oraz torby nylonowe, koszule popielinowe, swetry, budziki, perfumy, 325 kart abonamentowych do kina oraz wiele innych nagród wartości przeszło 30 tysięcy złotych.

A więc wszyscy bierzemy udział w WIELKIEJ LOTERII, która daje każdemu możliwość wygrania jednej z wielu wartościowych nagród.

— Szczegóły u kierownika kina —

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

By nie było jałowych krów

Krowa przez dłuższy czas jałowa — mówi inż. Masłowski do członków Spółdzielni Produkcji „Chłopska Droga” — prze staje dawać mleko. Dlatego ważne jest, aby krowy były normalnie płodne. Oczywiście, płodne są wtedy, jeżeli ich organizmy rozwinięte są dobrze. To zaś zależy od żywienia i pielęgnowania zwierząt. Choroba ta może być także spowodowana niedożywieniem oraz zakażeniami roniem.

— Niepłodny może być też buhaj?

— Tak jest. Otóż, aby krowa albo buhaj wykazywały pełną płodność musimy im za młodu, w okresie wzrostu — dostarczyć odpowiedniego pokarmu, zapewnić ruch na powietrzu. Nie potrzebujemy chłuba tłumaczyć, że zwierzęta trzymane stale w ciemnych, dusznych pomieszczeniach nie urosną na pełnowartościowe sztuki. Przeważnie zwierzęta takie cierpią na niedorozwój narządów płciowych.

— Rozumiemy. A normalnie krowa niecielną latuje się co 3 tygodnie?

— Mniej więcej. Ale krowa wymizerowana, chuda — latować nie będzie, albo będzie się to odbywać tak, że nawet nie zauważymy. Dlatego jeśli chcemy, by było wależ było płodne — zadawajemy paszy nie skąpo, dobrej jakościowo i urozmaiconej. Obfitującą w sole mineralne i witaminy paszę pobiera było

Trudności, które można usunąć

Jeszcze więcej troski o sprawę kultury na wsi

W ciągu minionego dziesięciolecia w kierunku upowszechnienia kultury zrobiliśmy duży krok naprzód. Największym osiągnięciem w tej dziedzinie jest zlikwidowanie analfabetyzmu i utworzenie drogi do oświaty i kultury dostępnej dziś dla wszystkich. Teatr, kino, biblioteka, muzeum, wystawa, odczyt, koncert nie jest już wydarzeniem „o d świąta”, lecz potrzebą dnia codziennego każdego człowieka pracy.

W naszym województwie istnieje 91 gminnych świetlic, pozostających pod opieką wydziałów kultury terenowych rad narodowych. W myśl wskazań II Zjazdu Partii liczbą ta stale będzie wzrastać. Już z dniem 1 września br. powstanie 13 nowych świetlic w takich powiatach, jak: Czarnków, Gniezno, Kępno, Kościan, Konin, Kalisz, Koło, Ostrów, Trzcianka, Turek i Wągrowiec.

W roku 1955 plan przewidyje rozszerzenie sieci świetlic gminnych do ilości 140. Domów Kultury jest zaledwie 6, przy czym ostatni otwarto w lipcu w Turku, 1 września zaś będzie oddana do użytku część

(20 pokoi) Domu Kultury w Pile. Ponadto projektuje się otwarcie Domów Kultury w Czarnkowie, Wągrowcu i ewtl. w Krzyżu, a w 1955 r. w Koninie i Trzcińcu.

W Czarnkowie przydział rad narodowych: Miejskiej i Powiatowej wykazały należyte zrozumienie dla spraw kulturalnych. Już w październiku br. dzięki pomocy Prezydium MRN powstanie tu Dom Kultury.

Nie wszędzie jednak Wydział Oświaty znajduje u władz miejscowych poparcie i zrozumienie dla swej pracy.

Czekaliśmy długo — poczekamy jeszcze

Oto przykłady. Wojewódzki Wydział Kultury już od 1948 r. zabiega o otwarcie Domu Kultury w Kole. Kredyty są. Wydział Kultury zapewnia wyposażenie i przygotowanych ludzi do pracy — niestety, wszystko rozbija się o brak lokalu. Wreszcie w br. zarysowały się możliwości, bowiem Koło otrzymuje nowy Dom Partii, dotychczasowy więc lokal, w którym oba komitety powiatowy i miejski się mieściły, nadawałby się idealnie na cele Domu Kultury. Ale ktoś z „miejscowych czynników” powiedział: „Czekaliśmy tyle lat na Dom Kultury, to i jeszcze poczekamy” — i lokal przeznaczono na inne cele. W Kole zaś Dom Kultury jest szczególnie potrzebny. Świetlice w powiecie kolskim należą do słabych, nie przejawiają właściwej działalności.

A właśnie tu trzeba się specjalnie zająć świetlicami — tak w powiecie kolskim, jak kaliskim, konińskim, czarnkowskim i trzcińskim.

W Chodzieży świetlice przy zakładach pracy przejawiają należytą aktywność, za to bez opieki pozostawiono Dom Kultury. Miejscowe władze nie pomogły kierownictwu tej placówki w usunięciu z niego „prywatnych lokatorów”, a organizowane przez Dom Kultury imprezy nie znalazły poparcia u miejscowych władz. Ponadto zakłady pracy kierując się fałszywymi ambicjami utrudniają stworzenie tam normalnego życia kulturalnego. Zdarzył się nawet taki wypadek, że pracownicy jednego

zakładu „napiętnowano” przez zakładowy radiowęzeł, jako „zdrajcę”, ponieważ zaczął się udzielać w pracy Domu Kultury.

Sprawa kadr

O niedostatecznej pracy świetlic w dużym stopniu decyduje także sprawa kadr. Nie stety nie wszędzie kierownikami świetlic są osoby właściwe, na poziomie moralnym, intelektualnym i ideologicznym.

Tę uwagę kierujemy pod adresem prezydentów rad narodowych, które nie prowadzą rekrutacji. Każdy kierownik świetlicy przechodził uprzednio 3-miesięczne lub 6-tygodniowe przeszkolenie. Ale jakże często kandydaci przybywają na kurs z kilkudniowym opóźnieniem, bo nie wyszukując odpowiednich kandydatów wysyła się na kurs ludzi przypadkowych i to w ostatniej chwili, gdy kurs już się zaczyna. Ta żywiołowa rekrutacja, bez uprzedniego uzgodnienia opinii w kolektywie nie może dać dobrych rezultatów. A przecież Wojewódzki Wydział Kultury zawsze powiadamia odpowiednie prezydium terenowej rady narodowej o planowanym otwarciu świetlicy. Czasu więc na znalezienie właściwego kandydata jest dosyć, brak tylko zrozumienia i docenienia znaczenia roli świetlic dla życia terenu.

Pewnej poprawy możemy się jednak tu spodziewać już w roku przyszłym. Plan bowiem przewiduje przeszkolenie ponad 45 nowych osób, a ponadto stanowiska kierowników Domów Kultury obejmie kilku absolwentów szkół artystycznych.

Na przykładzie Doru Kultury w Rawiczu

Nie jest jeszcze najlepiej ze sprawami kulturalnymi na wsi, ale nie możemy pominąć milczeniem poważnego wkładu pracy świetlic w naszą gospodarkę. Przyczynili się one w znacznej mierze do realizacji planów skupu zboża. I tak np. Dom Kultury w Rawiczu wziął na siebie całą propagandę wizualną akcji skupu. Kierownictwo domu opracowało hasła, tablice honorowe, błyskawice, biuletyny. Gminna świetlica w Mroczeniu, pow. Kępno poprzez swe kółko młoczników przyczyniła się do podniesienia plonów, a aktyw świetlicy dał przykład wywiązując się całkowicie z rocznego planu odstaw.

Dobre rozwija się również życie świetlicowe w pow. wągrowieckim. Świetlica w Mieścisku np. ożywiła swą pracę kulturalną, łącząc ją z walką o podniesienie produkcji rolnej i hodowlanej. Kierownik szkoły jest tu lektorem świetlicowym i organizuje odczyty na tematy rolnicze. Trzy razy w tygodniu redaguje się tu pomyślnie i estetycznie błyskawice nt. skupu i odstaw. Obecnie świetlica ta postanowiła do starca błyskawice do wszystkich gromad gminy Mieścisko. Jest to przede wszystkim zasługą kierownika świetlicy, który pracy swej poświęca swój czas i siły.

I. Rożkova

Nowy internat w Kępnie

Przy zasadniczej Szkole Metalowej w Kępnie powstała nowa specjalność — dział mechanika traktorysty. W związku z tym należało powiększyć szkołę i internat. Na ten cel przeznaczono budynek przedwojennego więzienia przy ul. Sienkiewicza, który jest obecnie przebudowany na cele szkolne. Wysokie otaczające mury zostały rozebrane a cegła z nich poszła na rozbudowę gmachu. Wzniesione będzie drugie piętro i urządzona piękna świetlica. Przeprowadza się również adaptację warsztatów, w których od 1 września młodsi kandydaci na traktorzystów rozpoczną naukę.

Podróżni

Kiedy o północy kierownik gospody grzecznie wyprasza ich z zamkniętego lokalu, nie oponują.

— Feluś, nie chcą nas. Idziemy, wiesz gdzie...

I dopiów resztek w kieliszkach, wychodzą. Marsz jest wprowadzić utrudniony z uwagi na kotłowanie się kuli ziemskiej, jednakże główny docelowy kierunek zostaje zachowany.

Ciekawszym przeżyciem w czasie odbywania drogi jest napotkanie jeszcze kilku podobnych „patników”, udających się po tej samej wytycznej.

Po przybyciu na miejsce, natychmiast przystępują do akcji. Lokal wprowadzić nie posiada wódki, ale kilka butelek wina wyszczynionych duszkiem, potrafi również dobrze wprowadzić człowieka w stan niewysłowionej błogości. Jej to też należy przypisać, że powietrze przesyła raz po raz seria epitetów, których by daremnie szukać w 8-tomowym słowniku Karłowicza.

Bufetowa, w dobrej pojętej trosce o pełne wykonanie planu utargu dziennego, z pełnym poświęceniem obsługuje młodzieńców o białych obliczach, odwracając się z niesmakiem od innych gości restauracji, proszących o taniej herbatę lub wodę sodową.

Od tej żywej, ruchliwej grupy, zgromadzonej w konstelacji bufetu, jakże spo-

kojnie odcina się posagowa sylwetka wyprostowanego na baczność strażnika SKP z karabinem na ramieniu. Jego pogodne oblicze zdaje się wydzielać fluid, jeszcze więcej zachęcający biesiadników do kontynuowania interesującego zajęcia. Wygląda na to, że metoda pobłażliwego spoglądania na wszystko co się wokół dzieje, najwięcej mu odpowiada, gdyż nie wymaga żadnych aktów działalności.

Bibosze chętnie by go poczęstowali, ale cóż, nie można. Służba służbą. Ofiarnie więc piją sami.

Kiedy co pewien czas przez megafon rozlega się komunikat: „Pociąg osobowy do... odchodzi z peronu A” — żaden z wesółych kompanów nie wykazuje głębszego zainteresowania tą wiadomością. Interesuje ich nie tyle pociąg, co kolejka. I to — jedna za drugą.

Nie więc dziwno, że sala, w której goszczą, to już nad ranem nie poczekalnia dworcowa, ale pijacka poczekalnia.

I dzieje się to chyba nie tylko w Wągrowcu, o czym donosi nam korespondent E. S., ale i wielu innych większych miastach województwa.

Wierzymy, że na przywrócenie naszym poczekalniom dworcowym ich właściwych funkcji, też kiedyś przyjdzie kolej...

MIK.

By organizacje szkolne ZMP i harcerstwo jeszcze lepiej pomagały w nauce i wychowaniu młodzieży

(Ciąg dalszy ze str. 3)

na surową krytykę. Brak ciekawych i pożytecznych form pracy wprowadza do organizacji szarżę i nudę, pozbawiając dzieci zaufania do organizacji. To właśnie jest jedna z przyczyn słabego jeszcze wzrostu organizacji harcerskiej. Mamy przecież w naszym województwie jeszcze wiele szkół 7-klasowych, w których nie ma drużyn harcerskich. W wielu szkołach przyjmuje się do organizacji harcerskiej tylko w czasie większych uroczystości lub na początku roku szkolnego. Niesłusznie postępują ci przewodnicy drużyn, którzy twierdzą, że im mniej dzieci w drużynie, tym łatwiej z nimi pracować.

Niedostateczny jest również wzrost drużyn w szkołach wiejskich, gdzie nie obejmują one nawet 50 proc. dzieci w wieku harcerskim. Niesłusznie jest również to, że niektórzy przewodnicy drużyn i nauczyciele — ma to miejsce m. in. w szkołach kaliskich — polecają aktywowi harcerskiemu prowadzić ewidencję postępów w nauce, kontrolować przed lekcjami odrobienie zadań domowych przez uczniów itp. Jest to po prostu zwalanie obowiązków nauczyciela na drużynę harcerską — wyręczanie się nią. Drużyna harcerska nie powinna wykonywać tych obowiązków, które należą do nauczyciela.

W ubiegłym roku szkolnym praca wielu organizacji szkolnych i drużyn w zakresie walki o wiedzę była nierytmiczna i niesystematyczna. Przed okresami klasyfikacyjnymi organizowano w wielu szkołach m. in. w Liceum Ogólnokształcącym TPD nr 9 w Poznaniu — różnego rodzaju „tygodnie szturmu”, natomiast po okresach klasyfikacyjnych, kiedy dokonano tzw. analizy wyników nauczania — „szturmu” ta zanikała.

W nowym roku szkolnym...

Oto niektóre błędy i braki organizacji szkolnych ZMP i drużyn harcerskich w zakresie walki o wiedzę i wychowanie młodzieży, których uniknąć należy w nowym roku szkolnym.

Nowy rok szkolny stawia nowe poważne zadania przed ZMP-owską i harcerską organizacją.

Organizacje szkolne ZMP i drużyny harcerskie wykonują swe zadania w nowym roku szkolnym, jeśli polepszą pracę ideowo-wychowawczą, wzbogacając ją treścią polityczną. Wskazując na wspaniałe osiągnięcia naszego narodu w okresie 10-lecia Polski Ludowej, musimy pogłębić zrozumienie wśród młodzieży tej prawdy, że źródłem tych osiągnięć jest ustrój, który budujemy, że kierowniczą rolę w tym budownictwie spełnia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Pracę zaś wychowawczą ZMP i harcerstwa musimy uatrakcyjnić, wyrzucić z niej nudę. W tym celu należy organizować spotkania młodzieży i dzieci z działaczami partyjnymi i społecznymi, z żołnierzami Wojska Polskiego, urzędnikami wycieczki i ogniska, które pozostawiają głębokie przeżycia i wrażenia.

Więcej uwagi musimy zwrócić na rozbudowę ZMP, a szczególnie harcerstwa. Nie powinno być w naszym województwie ani jednej szkoły 7-klasowej bez drużyny harcerskiej, zaś w szkołach 5 i 6-klasowych należy organizować zastępy harcerskie. Trzeba pamiętać, że o wzroście organizacji ZMP-owskiej i harcerskiej decyduje głęboka praca polityczno-wychowawcza. Musimy — likwidując mechanizmy i administracyjne formy osiągania lepszych wyników — uświadomić młodzieży i dzieciom potrzebę zdobywania wiedzy. Koniecznym jest, ażeby koła klasowe ZMP i zastępy harcerskie rozwijały w dzieciach upór w zdobywaniu wiedzy, pomagały w opracowaniu określonego systemu uczenia się, poświęcały więcej uwagi rozkładowi zajęć. Należy zwiększyć udział ZMP i drużyn harcerskich w pracy kolek przedmiotowych i na poletkach doświadczeń.

Spełniając te postulaty ZMP i harcerstwo pomogą jeszcze lepiej zrealizować zadania szkoły jakie w tych dniach na konferencjach sierpniowych omawiać będą nauczyciele województwa poznańskiego.

Jan Bartkowiak

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr nr 62-70 63-51 74-21 75-21 78-63.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań

K-5-10845

